



Fot. Archiwum (4)

Cietrzew - czy przetrwa?



Sasanka otwarta

Zachowanie bioróżnorodności to również zadanie społeczne

ANNA GRELEWSKA

Różnorodność biologiczna Polski należy do najbogatszych w Europie. Łącznie jest zarejestrowanych ok. 60 tysięcy gatunków. Wiemy też, że w ostatnim okresie z obszaru Polski ustąpiło lub wyginęło 16 gatunków kręgowców i 124 gatunki roślin. Obchody Międzynarodowego Roku Różnorodności Biologicznej są i u nas okazją do uświadomienia społeczeństwu, że każdy może w pewnym sensie stać na straży zachowania bioróżnorodności.

Do działań związanych z obchodami włączają się w Polsce organizacje ekologiczne, szkoły, środowiska naukowe, włączyło się również Ministerstwo Środowiska. „Wszyscy jesteśmy integralną częścią przyrody, a naruszenie równowagi między poszczególnymi elementami może zagrozić naszemu istnieniu. Dlatego przygotowaliśmy kampanię społeczną poświęconą temu tematowi. Chcemy pokazać wszystkim, którzy odpoczywają nad Bałtykiem jak ważne dla naszego funkcjonowania w świecie jest zachowa-

Rok 2010 Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych ogłosiło Międzynarodowym Rokiem Różnorodności Biologicznej.

W ramach obchodów w wielu krajach mają być prowadzone kampanie, których celem jest podnoszenie świadomości społecznej o znaczeniu różnorodności biologicznej w naszym życiu.

nie różnorodności biologicznej” – powiedział Janusz Zaleski, podsekretarz stanu w MŚ, Główny Konserwator Przyrody. W Polsce prze cały sierpień w trzynastu nadmorskich miejscowościach, na dwustu billboardach można było oglądać informacje o różnorodności biologicznej. To jeden z elementów kampanii „Różnorodność biologiczna. I Ty zależysz od niej”, prowadzonej przez Ministerstwo Środowiska.

Czym dla człowieka jest zachowanie różnorodności biologicznej?

O tym, że każdy najmniejszy nawet owad jest bardzo ważnym elementem w wielkim łańcuchu życia wie dzisiaj każdy uczeń najmłodszych klas szkoły podstawowej. Jednak nie zawsze tak było: pojęcie bioróżnorodności

funkcjonuje zaledwie od 30 lat. Stworzył je w 1980 r. Thomas Lovejoy, wówczas jeden z autorów programu ochrony przyrody w World Wildlife Fund (WWF), dzisiaj główny doradca prezesa Banku Światowego w zakresie bioróżnorodności.

W powszechnym użyciu znalazło się w połowie lat 80. ub. wieku. Oznacza to m. in., że z tego, czym dla człowieka jest zachowanie różnorodności biologicznej na Ziemi zdaliśmy sobie sprawę stosunkowo niedawno, chociaż sygnałów alarmowych było wiele, a naukowcy już wcześniej obserwowali różne zjawiska świadczące o zagrożeniu; jednym z licznych przykładów zachwiania równowagi w przyrodzie może być gwałtowny wzrost populacji kleszczy, który nastąpił w latach 70. ub. wie-



Sasanka otwarta



świstak

Różnorodność biologiczna, bioróżnorodność

(ang. *biodiversity*) – oznacza zróżnicowanie życia na wszelkich poziomach jego organizacji. Zgodnie z Konwencją o różnorodności biologicznej różnorodność biologiczna to zróżnicowanie wszystkich żywych organizmów występujących na Ziemi w ekosystemach lądowych, morskich i słodkowodnych oraz w zespołach ekologicznych, których są częścią.

(Wikipedia)

ku, a był rezultatem wycięcia na Wyspach Brytyjskich wysokich lasów dębowych. Kleszcze przeniosły się na niższe partie zadrzewień i tu, w dogodniejszych dla siebie warunkach, zaczęły się gwałtownie mnożyć.

Skala niebezpieczeństwa

W tegorocznej edycji „Czerwonej Księgi Gatunków Zagrożonych” publikowanej przez IUCN znajduje się informacja, że kolejne 809 gatunków uznano za wymarłe, 66 za wymarłe na wolności, a 363 dodano do listy zagrożonych. Ocenie zagrożenia poddano 47677 gatunków, ponad 17 tys. spośród nich grozi wyginiecie. To ponad 36 proc.!

W ciągu ostatnich 50 lat na lądach pogorszył się stan obszarów podbiegunowych, znacznie zmniejszyła się powierzchnia bagien, przyujściowych odcinków rzek i mokradeł na brzegach mórz. Wytwarzamy coraz więcej odpadów i zaśmiecamy nimi środowisko. Budujemy coraz więcej dróg, które przebiegają przez dotychczasowe siedliska różnych zwierząt, co prowadzi do ich eliminacji. Tak się dzieje na lądach, ale nie pozostawiamy w spokoju również mórz, w których znajduje się 90 proc. żywych organizmów. Bez opamiętania odławiamy ryby, w wodach morskich rośnie stężenie dwutlenku węgla, żywotność raf koralowych przewidziana jest na zaledwie 10 lat. Wielka Rafa Koralowa znajdująca się u wybrzeży Australii

niszczona jest przez spływające z ładu nawozy sztuczne i pestycydy. Można powiedzieć, że najważniejsze zagrożenia dla środowiska, które są wyłącznym dziełem człowieka to wycinanie obszarów lasów tropikalnych, zanieczyszczenie powietrza i wód, skażenie pustynne gleby, wycieki ropy naftowej, jak choćby ostatnia katastrofa w Zatoce Meksykańskiej, składowanie odpadów radioaktywnych w oceanach.

Czy wszystko jest skutkiem ludzkich działań?

Gatunki wymierały i wymierają w sposób naturalny. Proces ten, nazywany ekstyncją, przebiega w sposób powolny, czasami w nagły. W przeszłości związane to było z nieustannymi zmianami klimatycznymi i geologicznymi na Ziemi. Liczba gatunków, które w długiej historii Ziemi wyginęły, znacznie przekracza liczbę gatunków, które obecnie występują. Naukowcy uważają, że w przeszłości były okresy, w których na Ziemi żyło 10 razy tyle gatunków, co dzisiaj. Przyroda zmienia się nieustannie, wciąż pewne gatunki zanikają w sposób naturalny, ustępując miejsca innym. Jednak tempo, w jakim w warunkach naturalnych przebiegają te naturalne procesy w sposób zasadniczy różni się od tempa zmian przebiegających dzisiaj. Na początku naszego stulecia z powierzchni Ziemi zniknął jeden gatunek

rocznie. Obecnie jeden gatunek znika każdego dnia. Jeżeli sprawdzą się przewidywania naukowców i dramatyczne tempo wymierania utrzyma się, do 2050 roku, połowa obecnych dziś gatunków zniknie z powierzchni globu.

Powody wymierania gatunków w naszych czasach

Człowiek od początku istnienia przekształcał środowisko naturalne, powodując, że niektóre gatunki – na przykład rośliny uprawne, zwierzęta hodowlane – miały się doskonale, inne – pozostające poza sferą ludzkich zainteresowań – walczyły o przetrwanie lub ginęły. Człowiek miał ponadto skłonność do traktowania zwierząt utylitarnie: wiele gatunków wyginęło na skutek polowań i kłusownictwa. Przykładem mogą być foki w Bałtyku: jeszcze przed I wojną światową było ich ok. 100 tys. Jednak były wówczas zwierzętą łowną, a ich piękne futra przyciągały myśliwych i kłusowników, zatem nie tylko pogarszający się stan wód w Bałtyku wpłynął na ich wytepienie. Dzisiaj naukowcy usiłują na powrót wprowadzić te piękne zwierzęta do Morza Bałtyckiego, ale napotyka to liczne trudności: wrogiem fok są zarówno turyści (nadmierne zainteresowanie) jak i rybackie sieci.

Na skutek myślistwa i kłusownictwa wyginął tur w Europie, gołąb wędrowny i bizon w Ameryce Północnej. Także ostatni żyjący na wolności żubr został zabity przez kłusowników w Puszczy Białowieskiej w czasie I wojny światowej.

Jednak to nie myśliwi i kłusownicy mają największy wpływ na to, że wiele gatunków roślin i zwierząt bezpowrotnie ginie z powierzchni Ziemi, to zmiany w środowisku naturalnym są tego największym powodem. W przeszłości też takie zmiany również następowały, były one jednak efektem kataklizmów (dinozaury wyginęły na skutek upadku meteorytu), bądź innych zmian zachodzących w przyrodzie, bez udziału człowieka. Dzisiaj to człowiek ma największy wpływ na zmiany w środowisku; dzisiaj wymieranie gatunków to skutek zatruć środowiska, niszczenia i przekształcania naturalnych siedlisk lądowych, powietrznych i wodnych. Terenów, które są miejscem życia zagrożonych zwierząt i roślin.

Dlaczego wymieranie gatunków jest tak groźne?

Istnieje wiele, nie tylko przyrodniczych, powodów do alarmu przy utracie każdego gatunku. Należą do nich powody etyczne – nie tylko sami tracimy coś bezpowrotnie, ale zubożamy świat dla przyszłych pokoleń i narazamy życie innych organizmów. Wciąż też pozostaje bez odpowiedzi pytanie, czy w tym tak zubożonym przez człowieka świecie znajdzie się jeszcze miejsce dla człowieka?

Rok Bioróżnorodności to doskonała okazja, by każdy z nas zadbał o zachowanie w niezmiennym kształcie przyrody w swoim najbliższym otoczeniu. Pozostawmy dzikie zwierzęta i dziko rosnące rośliny w spokoju w miejscach, w których przyszło im żyć. Nawet, jeśli nie są prawnie chronione. ■

Zagrożone gatunki: w proc.

Ssaki	- 21 proc.
Płazy	- 30 proc.
Ptaki	- 12 proc.
Gady	- 28 proc.
Ryby słodkowodne	- 37 proc.
Rośliny	- 70 proc.
Bezkęrgowce	- 35 proc.